

OKOLICE

Oborniki Śląskie * Trzebnica * Prusice * Wisznia Mała

Dwutygodnik nr 6 (18) Rok II.

21 maja 1993 r.

cena 3000 zł



UFF, MATURA

W trzebnickim Liceum Ogólnokształcącym, mimo strajków w szkolnictwie, odbywają się matury. Sporej grupie ludzi pewnie uda się dostać kwita na dorosłość. Teraz zwali im się na głowy cała odpowiedzialność i przyszłość. Powodzenia!

OKRUCHY SUKCESU

Ambasador Iraku był swego czasu w... Gołędzinowie pod Obornikami. Przyciągnęła go tam osoba (i oferta) Pańkowa i jego firmy "Olimp". Wiza nie była kurtuazyjna - chodziło o kontrakt wartości miliona dolarów. Niestety - jego realizację pokrzyżowała wojna w Iraku.

W pierwszej dekadzie maja we wrocławskiej Hali Ludowej odbyły się targi "Rekreacja 93", targi sprzętu sportowego, rehabilitacyjnego i turystycznego. Z przyjemnością można zauważyć, że jedną z najlepszych, największych i najciekawszych prezentacji była ekspozycja "Olimpu". Na jej sukces Jan Pańków i ludzie z nim współpracujący pracowali 21 lat. Teraz 98% produkcji jest wysyłanej na eksport - głównie do RFN i Szwecji. Na sprzęcie "Olimpu" walczyli zawodnicy podczas ostatniej paraolimpiady

- olimpiady niepełnosprawnych. Na sprzęcie tej firmy ćwiczą żołnierze w wyższych szkołach oficerskich; Jan Pańków swego czasu osobiście instalował zestaw dla potrzeb ... generała Jaruzelskiego.

Teraz, dzięki temu sukcesowi daje zatrudnienie trzydziestu ludziom w Gołędzinowie; dzięki jego zleceniom ma to robić osiemdziesięciu pracowników trzebnickiego "Pafawagu".

Podczas targów "Rekreacja 93", podczas programu "na żywo" na antenie Polskiego Radia Wrocław, oferta "Olimpu" została najwyższą oceniona także przez słuchaczy. "Olimp" wygrał nagrodę Radia, jedna z osób głoszących na tę firmę - sprzęt "Olimpu".

Bogusław Wróbel

BUDUJEMY NOWY DOM...

A później za niego płacimy. I to wywołuje wiele emocji. Dlatego może wyjaśnimy, że w Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, której prezesuje pani Irena Kahalik, Zebranie Przedstawicieli swego czasu określiło, ile wynoszą karne odsetki dla tych, którzy nie płacą w terminie należności. I jest to ustawowe 0,2 % dziennie, ale nie mniej niż 10 % należności za każdy miesiąc zaległości.

A dotyczy to sporej ilości, bo 1424 tzw. "zasiedlonych" spółdzielców, i 921 "oczekujących", w Skokowej, Prusicach, Obornikach i Trzebnicy.

Coraz więcej mieszkańców Wrocławia, przyciąganych klimatem Trzebnicy, a może głównie niskimi cenami mieszkań spółdzielczych, osiedla się w mieście. Oddany niedawno budynek przy ul. Kościelnej 47 - 55, w którym zamieszkało 40 rodzin, nie był drogi - jeden m² mieszkania kosztował około 3.400.000 zł. Dla przykładu w spółdzielniach wrocławskich - nawet do 8.300.000 zł.

Taka cena jest możliwa jedynie w przypadku inwestowania własnych

Dokończenie na str. 2

STRAJK

Strajkowali nauczyciele. Dzieci nie chodzą do szkoły. Dzieciom i nam przedstawiono do rozważenia następujący apel:

"Szanowni Rodzice !

Apelujemy o zrozumienie determinacji, która doprowadziła nas do podjęcia strajku czynnego jako ostatecznej formy obrony naszych wspólnych interesów.

Walczyliśmy o to, aby polskie dzieci uczyły się w warunkach spokoju, optymizmu, w przekonaniu lepszego jutra.

Walczyliśmy o to, aby rodzice nie musieli utrzymywać szkół, a polski nauczyciel nie pozostawał na granicy nędzy.

Data rozpoczęcia strajku: 5 maja 1993 r. - do odwołania.

W tym czasie w szkole nie będą odbywać się żadne zajęcia. Bądźcie z nami solidarni !

*Komitet Strajkowy NSZZ
"Solidarność"*

Ludziom nie podoba się strajkowanie przez nauczycieli; najbardziej rodzicom maturzystów. Nauczycielom nie podoba się, że rząd niedawno dał pieniądze na podwyżki w przemyśle zbrojeniowym, i - bardziej deficytowym niż cokolwiek - górnictwie, a oświatę zlekceważył, słusznie zauważając, że zatrudniona tam inteligencja raczej nie używa brutalnych słów, nie wywozi taczkami i nie leje kilofem po głowie...

Rząd ma nadzieję, iż fakt możliwości realizacji szczytnego powołania, jakim jest nauczycielstwo, powinien wystarczyć im samym i ich rodzinom do życia. Rząd nie tłumaczy, dlaczego od nauczycieli i ich rodzin wymaga się płacenia za wszystko pieniędzmi, a nie powołaniem...



PAPIESKIE ODZNACZENIE DLA KS. WAWRZYŃCA BOCHENKA

Ksiądz dziekan Wawrzyniec Bochenek jest osobą powszechnie znaną i szanowaną. Pamiętają go jako młodego i energicznego duszpasterza pierwszego trzebnickiego osadnicy, którzy przybyli tutaj w 1945 roku. Był pierwszym proboszczem, który przejął pieczę nad bazyliką i odradzającą się trzebnicką parafią. A że tego wymagały szczególnie okoliczności pierwszych wojennych lat - był opiekunem, i doradcą wielu rodzin, które, z wyroku historii, szukały dla siebie nowego miejsca na ziemi. Znał ich, służył w potrzebie, bronił ich praw.

W miarę upływu lat z taką samą energią i serdecznością zajmował się społecznością parafialną, jak również powierzoną Mu świątynią. Jego szczególne zasługi zostały publicznie wyliczone na uroczystym spotkaniu - przed trzema laty

- z okazji jubileuszu 30-lecia kapłaństwa ks. Wawrzynca Bochenka. Wspomniano wtedy zarówno Jego starania związane z licznymi pracami konserwatorskimi i remontami prze-



prowadzonymi w bazylice oraz -

Dokończenie na str. 2

Dokończenie wątków ze strony pierwszej

PAPIESKIE ODZNACZENIE DLA KS. WAWRZYŃCA BOCHENKA (cd.)

ostatnio - w kościele Św. Piotra, jak również Jego starania i inicjatywy związane z szerzeniem kultu Świętej Jadwigi, a także codzienne żmudna zajęcia związane z posługą duszpasterską.

Ostatnio zasługi ks. Wawrzyńca Bochenka SDS, proboszcza parafii Św. Jadwigi i Św. Bartłomieja Apostoła w Trzebnicy, oraz dziekana dekanatu trzebnickiego, zostały podkreślone w szczególny sposób. Ojciec Święty, Jan Paweł II wyróżnił Go wysokim odznaczeniem "Pro Ecclesia et Pontifice" przyznawanym za szczególne zasługi dla Kościoła. Odznaczenie wręczył Księdzu Dziekanowi, na uroczystym

spotkaniu w Kurii Metropolitarnej we Wrocławiu ks. kardynał Henryk Gulbinowicz.

Zespół redakcyjny "Okolic" składa Księdzu Dziekanowi serdeczne gratulacje i życzy wielu lat dalszej posługi kapłańskiej.

Jerzy B. Kos

Zbigniew
Lubicz-Miszewski

Bogusław Wróbel

SZUKAMY MIESZKANIA

do wynajęcia w Obornikach Śląskich lub Trzebnicy
dla spokojnego, młodego małżeństwa z dzieckiem.

Telefon 10-26-90 w godz. 8.00 - 16.00.

TELEWIZORY DLA SZPITALA

W numerze 3 "Okolic" z 19 marca zwróciłem się z apelem w imieniu chorych leczonych w oddziale chorób zakaźnych w Będkowie, o przekazanie na ich potrzeby używanych czarno-białych telewizorów, przeznaczonych do wymiany na nowe, z kolorowym ekranem. Długi, często kilkutygodniowy pobyt w szpitalu jest dla wielu osób dużym obciążeniem. Jedyną rozrywką jest często książka, radio, czy telewizja. Oddział ma skromną bibliotekę, natomiast wysłuchane radia i telewizory nie nadają się już do naprawy. A o kupieniu nowych nie ma mowy przy obecnych brakach finansowych.

Z przyjemnością mogę zatem Państwa poinformować, że na mój apel

odpowiedział jak, dotąd, trzy rodziny, przekazując nam telewizory. Są to rodziny pana JANA ZAKA i pani HENRYKI MALINOWSKIEJ z Obornik Śląskich oraz KRYSZCZYNY MARIANA KOŁODZIEJCZYKÓW z Wrocławia (telewizor przywiózł i zainstalował ich syn - Piotr).

Dziękuję w imieniu chorych za szpitala, oraz zatrudnionych tam ludzi. Potwierdziła się znana prawda, że zawsze można liczyć na pomoc i życzliwość ludzi dobrej woli. Dziękujemy!

Ordynator Oddziału Chorób
Zakaźnych w Będkowie

lek. med. Jerzy B. Kos

KRÓTKO

W Obornikach mieście malowano pasy na jezdniach. Na biało. Zgadnijcie państwo, czy robiono to wczesnym rankiem, kiedy ruch jest najmniejszy? Czy może robiono to późnym wieczorem, kiedy mało kto jeździ? Nie. Robiono to w porze największego natoku pojazdów.

Bank Spółdzielczy w Obornikach długo bronił się przed możliwością przedłużenia czasu pracy ponad sławną także skądinąd trzynastą.

W końcu to my, klienci, poprzez swoją absencję wymusiliśmy przedłużenie czasu pracy do popołudnia. Teraz pora na pocztę. Jest to chyba jedyna instytucja państwowa, która jeszcze lekceważy klientów. O dziesiątej rozpoczyna się tam półgodzinna przerwa w pracy. Klienci czekają. Przed dwoma pracującymi tam okienkami. Nikt chyba nam nie wzmówi, że pracują tam tylko dwie osoby, i że wszystkie one muszą mieć przerwę jednocześnie.

Obawiam się, że o ile to się nie zmieni, ktoś w końcu pogryzie ściany z wściekłości..., a może kierownictwo poczty.

PIC

PRZEPRASZAMY

W numerze 3 naszego pisma, w artykule "Show dzieciom" błędnie podałem imię i nazwisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Trzebnicy. W związku z tym, iż pismo otrzymaliśmy dopiero teraz (brawo poczta! - wołami byłoby szybciej), możemy dopiero teraz sprostować, że powinno być: "mgr. Mieczysława Gruba". Bardzo przepraszamy.

Redakcja

ZAPROSZONO NAS

18 maja na konferencję szkoleniową dla koordynatorów d/s profilaktyki i resocjalizacji w szkołach, pedagogów szkolnych i wychowawców ze szkół podstawowych. Jej temat: "Trudności wychowawcze implikowane konfliktami małżeńskimi" - prelekcję wygłosiła dr Wiesława Stefan z Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego. Konferencję zorganizowała Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, prowadzona w Obornikach Śląskich przez pana Stanisława Brańskiego

PRYZDZWONIONE

Oborniki Śląskie, całe szczęśliwe z powodu telefonów, dzwonią sobie, aż miło, a liczniki stukają. Nikt jednak z tzw. nowych abonentów nie dostaje do domu rachunków. Niektórzy słusznie zaczynają podejrzewać, że takie półroczne rachunki, jak przyjdą, mogą zwiększyć ilość zawałów serca na naszym terenie.

Niestety, nam szarym redaktorom, nie udało się nic mądrego jak na razie na ten temat dowiedzieć, poza tym, że Społeczny Komitet Telekomunikacyjny nie rozliczył się, a nawet jak to w trybie pilnym zrobi, to panie z rozliczeń klientów długo będą musiały pracować, by oodliczać to, co już jest nadpłacone, i poodawać nowe należności. Przedstawiciele komitetu natomiast zauważają, że na bieżąco przekazują listy gotowych abonentów, zaś całości nie mogą zakończyć, gdyż niektórzy z chętnych na telefon są w ogóle nieuchwytni i nie dają znaków życia, nie mówiąc o wypelnianiu dokumentów.

Komitet poleca zatem sposób polegający na indywidualnym uzyskaniu informacji o stanie licznika od pracowników centrali telefonicznej w Obornikach.

Pozwalamy sobie przedstawić państwu aktualną tabelę opłat za telefony, tak, by każdy mógł sobie sam obliczać, jak to jest z jego finansami.

1. Rozmowa miejscowa - 600 zł.
2. I strefa - do 25 km. np. Wrocław, Prusice, Pęgów, Osola, Trzebnica, Wisznia Mała - 1 minuta - 1200 zł. + 600 zł. za połączenie.
3. II Strefa - 25-100 km.
Od 6.00 - 16.00 1 min. 3600 zł. + 600 zł. za połączenie
Od 16.00 - 6.00 1 min. 1800 zł. + 600 zł.
4. III Strefa - powyżej 100 km.
Od 6.00 - 16.00 1 min. 7200 zł. + 600 zł.
Od 16.00 - 6.00 1 min. 3600 zł. + 600 zł.

BIS

BUDUJEMY NOWY DOM ...(cd.)

środków - wzięcie kredytu podwyższałoby koszty do poziomu wrocławskiego.

Najnowsza inwestycja powstaje w Trzebnicy na placu po dawnym skle-

nawczych, umożliwiających porozliczenie inwestycji. A ze słynnego pomysłu wykupu mieszkań za kredyt hipoteczny nic nie wychodzi, bowiem wszyscy ubiegający się o to spółdzielcy otrzymali odnowę - nawet ci z dużymi dochodami mieszczy mi!

Przy tym - trudno budować, gdy nie ma pieniędzy z miasta. Spółdzielnia ubraja teren, finansuje roboty



pie meblowym - przy ul. Kościelnej 18-22. Tam już jednak m2 będzie kosztował 4.200.000 zł. Zmieniają się, obok cen, także zasady rozdziału mieszkań. Teraz nikt już nie bierze udziału w losowaniu, który lokal będzie jego, a z góry określa, co, i gdzie finansuje.

Ten ostatni budynek, na 38 mieszkań, rozpoczęto budować przy zaledwie 6 chętnych. Jak i poprzedni - będzie ogrzewany gazem.

Problemy są z mieszkaniami oddanymi w latach poprzednich - brak bowiem precyzyjnych przepisów wyko-

energetyczne, telekomunikacyjne, gazownicze itp., a później, wg stosownych przepisów, musi je przekazać odpowiednim zakładom miejskim. Tę z kolei powinny zwrócić poniesione koszty. A nie robią tego. Nawet bronią się rękami i nogami przed przejmowaniem owych inwestycji, bo z reguły nie mają czym płacić.

Tak więc budujemy nowy dom, w Spółdzielni w Trzebnicy, mimo wszystko, całkiem tanio...

Bogusław Wróbel

OGŁOSZENIE

Zarząd spółdzielni Pracy "Metalowiec" w Trzebnicy informuje, że prowadzi wyprzedaż nowych części do samochodów ZUK, NYSA, SYRENA i inne. Zainteresowani mogą zgłaszać się do biura Spółdzielni przy ul. B. Chrobrego w godz. 8.00 - 14.00. Ceny konkurencyjne.

tel. 12-08-41

RADZIŁA RADA

W Trzebnicy, na 33 sesji.

1. ABSOLUTORIUM

W głosowaniu jawnym, przy 14 głosach "za", 6 "przeciw" i 6 "wstrzymujących się" udzielono absolutorium Zarządowi za 1992 rok. Komisja Rewizyjna nie przedstawiła sprawozdania z kontroli działań Zarządu i wykonania budżetu, nie było zatem dyskusji, bo nie było o czym. W przedstawionym przez burmistrza sprawozdaniu z wykonania budżetu radny Czernastek domagał się zmiany zapisu kwoty subwencji dla ZGKiM z 4 mld na 4.936 mln, która to kwota była rzeczywiście wyasygnowana - wynikało to stąd, że ZGKiM blisko jedną czwartą dochodów z lokali użytkowych potraktowało jako dochody własne, wypracowane. Wniosek jednak nie był głosowany.

2. PODWYZKI

Od pierwszego maja podniesione zostały przez Radę ceny za wodę i ścieki.

W mieście:

woda ścieki

dla ludności 3000 zł/m³ 1400 zł/m³

dla firm 6000 zł/m³ 4000 zł/m³

dla pozostałych 5000 zł/m³ 3500 zł/m³

Na wsi za wodę ludność płacić będzie 4200 zł/m³.

W mieście za odprowadzanie ścieków nie płaca mieszkający w mieszkaniach komunalnych, nie płacą za to również mieszkańcy wsi.

3. ODEBRANIE DIETY

Na wniosek radnych R.Laski, J.Kikutą i Cz. Czernastka Rada odebrała Burmistrzowi dietę przysługującą radnym pracującym w Zarządzie. W-g opinii Sejmiku Samorządowego, przesłanej Radzie, z logicznego i moralnego punktu widzenia Burmistrz nie powinien pobierać tej diety.

4. ZMIANA NAZW ULIC

Na wniosek Zarządu Rada dokonała zmian nazw ulic. Zarząd przedstawił osiem propozycji, i tak miało przemianować:

ul.Przodowników Pracy na ul. Gen. Andersa

pl.Świerczewskiego na pl. Piłsudskiego

ul.Żymierskiego na ul. Wyszyńskiego

ul.Jadwigi na ul.H.Pobożnego

LISTY I PISMA

Klub Radnych Niezależnych w Trzebnicy doszedł do wniosku, że niedobrze dzieje się z konkursami na dyrektora Zespołu Placówek Kultury. Przetwo wystosował pismo do Wojewody Wrocławskiego (podpisane przez 9 osób), by ten zechciał ogłosić powtórzenie II etapu konkursu na to stanowisko. Niezadowolone radnych wywołało m.in. innymi nieokreślenie przez Komisję Konkursową w regulaminie ramowym kryteriów oceny kandydata, nieprotokołowanie wypowiedzi kandydatów, przez co jedynie po jednym znich pozostał ślad pisany - tylko jeden z nich przedstawił program na piśmie. Radnym nie podoba się też to, że Zarząd podjął na koniec decyzję powołania dyrektora poza konkursem. Sprawa ma być także dyskutowana na najbliższej sesji Rady Gminy

BIS

Zarząd Miasta i Gminy Trzebnica

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA

Zespołu Placówek Kultury w Trzebnicy.

Miły twozeci.

Biblioteka Miejska w Szpitalu oraz Ośrodek Kultury.

Kandydat przystępujący do konkursu musi spełniać następujące warunki:

1. Posiadać obywatelstwo polskie.
2. Posiadać wykształcenie wyższe i przygotowanie do prowadzenia biblioteki i ośrodka kultury.
3. Wykazać się trzyletnią pracą na stanowisku wyżej wymienionym wykształcenia specjalistycznego w instytucjach kultury, w organach administracji państwowej i samorządowej na stanowiskach od sprawnie działających kulturalnie.

Wieloletnie przygotowanie do konkursu wraz z żywozym i doświadczeniem potwierdzającym spełnienie wyżej wymienionych warunków należy okazać osobnie i osobiście Urzędowi Miasta i Gminy Trzebnica w terminie do 4 dni w tygodniu do 20:00 od dnia ogłoszenia ogłoszenia, tj. do 6 IV 1993 r.

7 IV 1993 o godzinie 11:00 odbędzie się spotkanie z kandydatami i odeprowadzenie do urzędu obsługującego konkurs.

21004

Skłono P. 4.11.93

ul.Piaskowskiego na ul. Parkową

ul. Wolności na ul.Św. Jadwigi

ul.26 stycznia na ul. Sadów Trzebnickich

ul.Obrońców Pokoju na ul.Ks.Czecha

Rada jednak postanowiła dokonać jedynie czterech zmian; i tak w najbliższym czasie wszyscy będziemy musieli zapamiętać że:

- pl.Świerczewskiego to Pl. Marszałka Piłsudskiego

- ul.Żymierskiego to ul.Św.Jadwigi

- ul.Św.Jadwigi to ul. H.Pobożnego

- ul.26 stycznia to ul. Wiosenna

5. ODWOŁANIE CZŁONKÓW ZARZĄDU

Radni A.Skóra i W.Wypych, którzy złożyli rezygnację z prowadzenia prac w Zarządzie zostali odwołani. Rada, na wniosek Burmistrza powołała w skład Zarządu radnych: Marka Dardasa (13 głosów za i 12 przeciw) i Zdzisława Łuszczynskiego (18 głosów za i 7 przeciw).

6. INNE A CIEKAWE

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy, Ryszard Pęczkowski, został awansowany przez dyrektora ZGKiM Marka Dardasa na Kierownika Zakładu Wodociągów w ZGKiM. W Radzie dyrektor Dardasa podlega R.Pęczkowskiemu. Będąc w Zarządzie Marek Dardas będzie też sprawował nadzór nad zakładami budżetowymi, a więc też i nad ZGKiM, czyli nad ... samym sobą. Pomagać mu w tym będzie Przewodniczący Rady, Ryszard Pęczkowski, który, jako jego podwładny, nadzorować będzie też swoje go dyrektora ...

Obserwator

POPRAWIAMY

W poprzednim numerze "Okolic" pisaliśmy coś o wymianie wakacyjnej dzieci z Obornik i gminy Haps z Holandii. Przy tym, wskutek niepełnej informacji udało nam się pominąć niektórych członków szacownego gremium, które będzie kwalifikować dzieci na wyjazd.

Naprawiamy ten błąd: oto pełny skład komisji organizacyjnej:

honorowy przewodniczący

- Eugeniusz Jakubiak, burmistrz

kierownik grupy

- Ryszard Cymerman dyr. S.P. nr 1 w Obornikach Śl,

- Adam Korczak dyr. S.P. nr.2 w Obornikach Śl.

członkowie

- Barbara Sirico dyr. S.P. w Pęgowie

- Halina Muszak dyr. OOK

- Adam Stocki dyr. OSiR

- Grażyna Kral B.T. "Wagabunda"

NAJGORSZY JEST ZAKŁAMANIE

Człowiek uzależniony od alkoholu, jak długo pije, to "swoj chłop". No, może trochę za dużo rozrabia, ale w końcu taki jest nasz narodowy charakter. Najgorzej, jak zacznie się leczyć - o, wtedy to jest już bez wątpienia alkoholik! A takiego to można i wtykać palcami...

Alkoholik kojarzy się nam najczęściej z zapłutym, obzarpanym facetem spod budki z piwem, ale to nie jest cała prawda. Uzależnieni od alkoholu bywają wszyscy - od profesorów po sprzątaczkę, od dyrektorów po księżę, od staruszków po ... dzieci.

Najgorzszym jest zakłamanie, brak "szacunku" dla alkoholu, niezachwiana pewność, że jeszcze sobie dają radę, że jeszcze mogą przestać pić. Najczęściej jest to ułuda, choć np. alkoholik może przez rok, czy nawet dwa nie tknąć butelki, i wszystko z pozoru

"GNIAZDO" w Skokowej

W czerwcu 1992 roku w Skokowej powstało "Koło Miłośników Krępy "Gniazdo", należące do Polskiego Klubu Ekologicznego - 12. Podstawowym zadaniem organizacji jest ochrona środowiska i zapobieganie jego dalszej degradacji, oraz współistnienie w harmonii z przyrodą.

Sam klub "Gniazdo" postanowił, że zajmować się będzie:

- współpracą na rzecz ochrony środowiska z mieszkańcami Gminy, Nadleśnictwem, Kołem Łowickim, Policją, zakładami pracy, Ośrodkami Zdrowia, punktami weterynaryjnymi i sołectwami.

- sporządzeniem mapy Gminy z naniesieniem ujęć wody pitnej, rzek, jezior, wszelkich cieków wodnych z zaznaczeniem trucieli

- uruchomieniem istniejących oczyszczalni ścieków

- zwalczaniem wypuszczania nieczystości z szamb do rowów i Krępy

- gazyfikacją wsi i likwidacją kotłowni węglowych (przez Gminę przebiega gazociąg)

- likwidacją dzikich wysypisk śmieci

- propagandą proekologiczną w prasie - w tym w "Okolicach"

- włączeniem szkół w opiekę nad rzekami, strumieniami, jeziorami

- kształtowaniem w szkołach poczucia odpowiedzialności za czystość środowiska naturalnego

- wyświetlaniem filmów propagujących ochronę środowiska

- urządzaniem w szkołach fotogazetek ekologicznych Gminy pod tytułem: "Jasne Niebo, Czysta Woda, Bujna Zieleń"

Z propozycji działań Klubu można wymienić akcje zalesiania i zadrzewiania, obchody "Międzynarodowego Dnia Ziemi - 22.04" i "Dnia Ochrony Środowiska - 05.06", ochronę terenów łęgowych, przygotowanie filmów video prezentujących przyrodę Gminy Prusice (z przeznaczeniem dla szkół), organizowanie obozów ekologicznych i konkursów fotograficznych poświęconych przyrodzie.

Tyle, jeśli chodzi o założenia "Klubu". Prosimy wszystkich, którzy interesują się tymi samymi problemami co my, o kontakt listowy.

Nasz adres:
Polski Klub Ekologiczny - 12

Koło Miłośników Krępy "Gniazdo"

Szkoła Podstawowa

55-039 Skokowa

lub o kontakt z redakcją "Okolic".

Na koniec zacytujmy jeszcze poetę śląskiego Konstantego Damrota:

Otwartą księgą jest natura

Dla tego, co w niej czytać umie;

Kazaniem - ptak, kwiat, las i chmura

Dla tego, co ich głos rozumie.

A wszystko prawie jednogłośnie,

Czy drobny mech, czy wielkie morze.

Choć różnym głosem, lecz radośnie:

O, jakżeś dobry, wielki Boże!

wygląda znakomicie, tyle, że on nie pije, by po tym roku czy dwóch odebrać swoją "nagrode".

Można się uzależnić, nie będąc np. nigdy pijanym. Znany jest przypadek pewnego pana, który, po śniadaniu, dla lepszego samopoczucia wychylał kieliszek. Po obiedzie piwko - dla lepszego trawienia, wieczorem tylko jeden koniaczek po kolacji. Tak sobie uprzyjemniał życie przez kilka lat i nikt nie mógł mu zarzucić jakiegoś opilstwa!

Dokończenie na str. 4

SPORT

Dla uczczenia 202 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, w Będkowie i Domanowicach odbyły się turnieje piłki nożnej:

- w Będkowie wygrał zespół LZS Sędzice przed LZS Będków, LZS Blizocin, LZS Kuźniczysko, LZS Nowy Dwór i LZS Bzyków.

- w Domanowicach zwyciężył zespół LZS Koniowo przed LZS Biedaszków, LZS Ujeździec Mały i LZS Kaszyce Wielkie.

"PIŁKARSKA KADRA CZEKA"

Na naszych chłopców - pod takim hasłem odbyły się turnieje w Pęgowie i Prusicach.

6.05.93 W Prusicach w turnieju wzięły udział drużyny:

- 1.SP Kaszyce Wielkie
- 2.SP Piotrowice
- 3.SP Skokowa
- 4.SP Prusice

Po rozlosowaniu rozegrano następujące spotkania:

- SP Kaszyce Wlk - SP Skokowa 1:13
 SP Prusice - SP Piotrowice 3:1
 SP Prusice - SP Skokowa 3:1
 SP Piotrowice - SP Kaszyce 9:0

Tabela końcowa:

- 1.SP Prusice 2 4
- 2.SP Skokowa 2 2
- 3.SP Piotrowice 2 2
- 4.SP Kaszyce WLK. 2 0

Zawody odbywały się systemem pucharowym, sędziował: Jerzy Krakowiak - sędzia OZPN z Wrocławia. Zwycięski zespół otrzymał puchar, za miejsca 1-3 piłki nożne oraz dyplomy.

8.05.93 W Pęgowie odbył się podobny turniej z udziałem:

- 1.LZS "Rosa" Rościszawice
- 2.SP Kowale
- 3.SP Osolin

Po losowaniu rozegrano spotkania:

- SP Kowale - LZS "Rosa" 4:1
 SP Osolin - LZS "Rosa" 2:1
 SP Osolin - SP Kowale 2:1

Tabela końcowa:

- 1.SP Osolin 2 4
- 2.SP Kowale 2 2
- 3.LZS "Rosa" 2 0

Zawody odbywały się systemem "każdy z każdym", sędziował pan Zbigniew Posuszny - sędzia RSSPN Trzebnica. Nagrody w obu

turniejach były jednakowe.

TABELA klasy "C" gr.I Obornicka na dzień 9.05.93

1.LZS Piotrowice	13	24	pkt. 47:9
2.LZS Strzeszów	13	19	42:13
3.LZS Szewce	12	12	38:17
4.LZS Paniowice	13	13	25:22
5.LZS Uraz	13	12	19:24
6.LZS Bagno-Osolin	12	10	24:41
7.LZS Ozorowice	10	7	21:34
8.LZS Raszowice	12	4	20:39
9.LZS Kotowice	11	0	8:51

(oprac. Józef Borowski)

1, 2, 3 maja także w Trzebnicy obchodzono rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wśród imprez sportowych znalazł się m.in. Turniej Piłki Siatkowej "Dziewcząt", rozegrany w sali L.O., który był jednocześnie eliminacją o wejście do finału makroregionu.

Zwyciężyła "Gaudia" Trzebnica przed "Polonia" Świdnica. Miejsce trzecie zajęła "Gwardia" Wrocław, a IV - MOS Wrocław. Gratulujemy naszym dziewczętom, prowadzonym przez mgr Jarosława Jezewskiego.

NAJGORSZE JEST ZAŁAMANIE (cd.)

Pewnego razu złamał nogę i znalazł się w szpitalu. Już podczas najbliższej nocy zaczęło się z nim dziać coś dziwnego. Lekarze podejrzewali jakiś atak nerwowy, nową odmianę stanów lekowych, czy zakażenie dziwnym wirusem. Dopiero po długich a stresujących działaniach, których z lekarzy zapytał, jak tam z alkoholem...

Był to napad delirium, u człowieka, u którym nikt by nie powiedział, że jest uzależniony.

Dobrze byłoby przyjrzeć się sobie - ten akurat "wróg", jest bardzo "przyjacielski", a zawsze zdradliwy.

Oborniki Śląskie, zostały, z inicjatywy władz Gminy i Pełnomocnika Wojewody d/s Uzależnień, Waldemara Pajora, objęte programem profilaktyki uzależnień (tzw. program EUPEN). Program jest realizowany w szkołach, a został opracowany przez Zakład Badawczo - Consultingowy "Tulań", pod kierunkiem mgr Andrzeja Turka. Ma on na celu między innymi:

- kształcenie postaw trzeźwościowych
- uczenie umiejętności przewidywania ekonomicznych skutków związanych z problemami alkoholowymi i narkomanią na terenie Gminy
- uświadomienie młodzieży jej stosunku do świata i do problemów uzależnień

- przyswajanie umiejętności pokonywania problemów bez uciekania się do pomocy środków odurzających

- wyrabianie umiejętności powiedzenia "nie", i przeciwstawienia się presji grupy

- pomoc w odrzucaniu poglądów i stylu życia, które nie sprzyjają pełnemu zdrowiu (moda na zdrowie)

Przy Urzędzie Miasta i Gminy w Obornikach Śl. został uruchomiony Punkt Rozwoju Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień.

Tworzy się grupa wsparcia AA, i, co bardzo istotne - grupa rodzin z problemem alkoholowym. Chodzi tu o tych, którzy żyją w bliskim związku z osobą uzależnioną - matkę, brata, siostrę czy dziecko. Ich leczenie, podobnie jak leczenie alkoholika, jest tak samo ważne dla pokonania tej choroby, jak leczenie samego uzależnionego. O tym napiszemy więcej w następnym artykule.

Przypomnę: jest możliwość tworzenia samopomocowych grup wsparcia dla rodzin alkoholików (Al-Anon). Uruchomiony punkt czynny jest w budynku "B" Urzędu Miasta i Gminy, pokój nr.7, we wtorek 12.00 - 17.00 i w czwartki 8.00 - 12.00.

Pełnomocnik Burmistrza ds.
 Profilaktyki i Uzależnień
 Ewa Heydel-Ozimina.

W Hali Sportowej OSiR odbył się Turniej Koszykówki o "Puchar Przewodniczącego Rady Okręgowej SD we Wrocławiu". W dwóch grupach wiekowych rywalizowały reprezentacje trzebnickich szkół podstawowych. W grupie młodszej zwyciężyła "jedyńka" przed "trójką", natomiast w grupie starszej "trójka" pokonała "jedynekę". SP nr. 2 w obu kategoriach wiekowych zajęła trzecie miejsce.

We wrocławiu 12 i 13 maja odbył się finał wojewódzki w piłce ręcznej chłopców. Drużyna ze szkoły podstawowej nr. 3, prowadzona przez mgr Grzegorza Rutę - w osłabionym składzie - zdobyła brązowy medal. Gratulacje!

24 maja na stadionie OSiR w Trzebnicy odbędzie się Rejonowy Turniej Piłki Nożnej "Piłkarska Kadra Czekaj". Udział wezmą zwycięzcy eliminacji gminnych z Prusic, Wiszni Małej, Zawoni Obornik i Trzebnicy. Początek - o godz. 10.00.

Z okazji DNIA DZIECKA OSiR w Trzebnicy organizuje 31 maja "Igrzyska Lekkoatletyczne dla dzieci". Udział może wziąć każdy. Bliższe informacje w Dziale Sportu OSiR ul. Kościelna 9 tel. 12-71. 1 czerwca, również na stadionie sportowym, odbędzie się Turniej Piłki Nożnej zespołów 7-osobowych. Zapraszamy wszystkich chętnych z sąsiednich Gmin także.

(oprac. Janusz Panczerz)

ZIELARZ

Polska wiosna to raj dla zielarza. Przez całą dobę najchętniej przebywałbym w lesie i na łące - tyle tam bogactwa! Zbiera się kwiaty: rumianku, mniszka lekarskiego, liście: babki, bobrka trójlistkowego, borówki czarnej, podbiału, poziomki, szałwi i ziele: bratka, jaskółcze, krwawnika, skrzypu i szalwi.

RUMIANEK

Pewien mędrzec zauważył, że rumianek byłby najdroższą rośliną na świecie, gdyby nie to, że rośnie wszędzie. Rumianek jest uniwersalny - stosuje się go od wieku niemowlęcemu po późną starość. Działa przeciwzapalnie, odkażająco, przeciwgorączkowo i przeciwwskurczowo. U niemowląt reguluje trawienie, pobudza apetyt, u dorosłych można go stosować przy bólach żołądkowych, wzdęciach, chorobach wątroby i woreczka żółciowego. Zewnętrznie stosowany jest na rany, owrzodzenia, oparzenia a także do mycia głowy z łupieżem i podczas wypadania włosów.

Jak zbierać rumianek? Zrywamy tylko same główki kwiatowe, nie uszkadzając całej rośliny. Będziemy wówczas mogli zbierać kwiatki przez cały miesiąc. Rośnie przeważnie na polach, przy drogach i miedzach. Najwięcej jest go między Kowalami a Obornikami, w okolicy "Szarotki". Sporo jest go też na polach pod Trzebnicą w kierunku Obornik.



Z KART HISTORII NAJNOWSZEJ

część druga: SZPITAL ŚW. JADWIGI

Najważniejsze znaczenie w zapewnieniu pomocy leczniczej mieszkańcom Trzebnicy i okolicznych miejscowości - zarówno w latach powojennych, jak i obecnie - ma szpital w Trzebnicy. W 1945 był on jedynym zakładem leczniczym na północnych terenach Dolnego Śląska, który nie przerwał działalności i był gotowy do niesienia pomocy. Zniszczeniu natomiast uległ niewielki szpital Joannitów, zlokalizowany przy ulicy Żołnierzy Września 19. Po odbudowie przeznaczono go na inne cele.

Szpital Św. Jadwigi mieści się w budynkach Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Karola Boromeusza, przy ulicy Wolności 30.

Zgromadzenie jest właścicielem budynków zajmowanych przez szpital, wielu pracowników rekrutuje się spośród zakonnic.

Początkowo profil leczniczy szpitala był zmienny i zależny od potrzeb. W związku z epidemią duru brzuszego dla chorych na choroby zakaźne przeznaczono wszystkie budynki i baraki znajdujące się wokół budynku głównego, w którym rozmieszczono chorych wymagających leczenia zabiegowego, roznoszące kobiety oraz pozostałych chorych. Nacznymi wątkami opisują dramatyczne wydarzenia wiosny i lata 1945 - chorych układano na materacach i siennikach, zasoby apteki były wyczerpane - śmiertelność sięgała 20 procent chorych. Zabrakło desek na trumny - zmarłych chowano w workach w ogrodzie przylegającym do klasztoru; na dur brzuszny zachorowała większość pielęgniarek i salowych opiekujących się chorymi - po wyzdrowieniu na nowo podejmowały pracę. (10).

W początkach 1946 roku rozpoczął pracę w szpitalu lek. med. Wacław Jaros. Przejął on nadzór lekarski nad częścią niezabiegową szpitala oraz został powołany na jego dyrektora. W tym czasie skierowano do pracy w szpitalu dwoje lekarzy niemieckich - dr. med. Franza Klinka i dr. med. Charlottę Anhalt, którzy wykorzystując swoje przygotowanie zawodowe podjęli pracę w oddziałach zabiegowych. Pracowali w Trzebnicy do 1948 roku.

W 1946 roku Szpital Św. Jadwigi miał 200 łóżek i był podzielony na cztery oddziały: chirurgiczny (70 łóżek), chorób wewnętrznych (35 łóżek), położniczo - ginekologiczny (25 łóżek) i chorób zakaźnych (70 łóżek).

"Sprawozdanie i zestawienie roczne szpitala za rok 1946/47" informuje ponadto, że szpital zatrudniał 74 pracowników, wśród nich 3 lekarzy, 19 pielęgniarek, 2 położne, 27 salowych, 14 pracowników gospodarczych i 9 administracyjnych. Wyposażenie szpitala było, jak na tamte czasy - zadawalające. Szpital miał pracownię rentgenowską, urządzenia do fizykoterapii i elektroterapii, oraz dysponował komorą dezynfekcyjną. Budynki były skanalizowane i podłączone do sieci wodociągowej.

"Sprawozdanie" wymienia pielęgniarki - zakonnice, które pracowały w trzebnickim szpitalu. Należały do nich: Anna Brzoska, Anna Buchel, Agnieszka Gamrot, Agata Jenke, Helena Kikut, Maria Komor, Agnieszka Laqua, Zuzanna Malak, Julia Malik, Wilhelmina Miczka, Maria Pampuch, Paulina Piechul, Elżbieta Pierofńczyk, Honorata Szeroki, Joanna Raszka, Barbara Szklorz, Joanna Szymela, Humilitas Tomasz i Elfyda Wiśniewska. Obsadę sali porodowej stanowiły świeckie akuszerki: Anna Knof i Helena Zalewa. One pomogły przyjąć na świat pierwszym powojennym mieszkańcom Trzebnicy.

Przełożoną pielęgniarek była Julia Malik (siostra Juvenalis), a pielęgniarką zabiegową Anna Brzoska (s. Hilga), nadzorująca do dzisiaj blok operacyjny, odznaczona w 1990 r. za szczególne zasługi papieskim medalem "Pro ecclesia et pontifice".

Administratorem szpitala mianowany został 1 stycznia 1946 r. Edmund Jagoda.

Od 1.04.46 do 31.03.47 przeprowadzono w szpitalu 508 operacji chirurgicznych i ginekologicznych oraz przyjęto 248 porodów. Pracownia fizykoterapii wykonała 7320 zabiegów, a laboratorium 4.592 badań bakteriologicznych i chemicznych. Pracownia rentgenowska odnotowała 694 prześwietlenia i zdjęcia. Z kostnicy, która służyła również mieszkańcom miasta, wyprowadzono 139 pogrzebów. W szpitalu zmarło 78 chorych.

W 1948 roku podjęli pracę w szpitalu w Trzebnicy lekarze szczególnie zasłużeni dla miasta: dr. med. Zofia Karpińska i dr. med. Ryszard Karpiński. Dr.

Karpiński przejął 1.07.48 obowiązki dyrektora szpitala. Powołany został także na stanowisko ordynatora oddziału chirurgicznego i ginekologiczno - położniczego. W umowę o pracę dr. Zofii Karpińskiej wpisano obowiązki ordynatora oddziału chorób wewnętrznych, zakaźnych i oddziału dziecięcego.; obarczono ją także pracą na stanowisku radiologa (12).

W latach 1948-53 szpital uzyskał nowy sprzęt medyczny i wyposażenie laboratoryjne; szpitalna apteka wzbogaciła się o wiele leków, poprawiła się obsada lekarska i pielęgniarska.

Ryszard Karpiński, twórca trzebnickiej chirurgii, zmarł 15 grudnia 1953 roku. Wraz z jego śmiercią zakończył się drugi okres w dziejach trzebnickiego szpitala.

Kolejnym dyrektorem i ordynatorem oddziału chirurgicznego został dr med. Jerzy Sokółowski. Kierował szpitalem od 1.04.54 do 1.08.70. - za jego kadencji przeprowadzono modernizację sali operacyjnej i pozyskano nowy sprzęt zabiegowy oraz rozbudowano laboratorium, a przede wszystkim usamodzielniono wszystkie oddziały szpitalne obsadzając stanowiska ordynatorów.

W 1955 r. ordynatorem oddziału ginekologiczno - położniczego został lek. med. Julian Wadas (1955-66) a ordynatorem oddziału dziecięcego lek. med. Irena Korytko (1955-58). W 1959 na stanowisko ordynatora oddziału dziecięcego została mianowana lek. med. Danuta Gajosińska, która kierowała oddziałem do 1973 r.

Przełożonymi pielęgniarek szpitala w Trzebnicy były kolejno: Julia Malik (s. Juvenalis) - 1945-57), Marta Wilczyk (s. Onzyma - 1957-59), Anna Brzostowska (s. Hilga - 1960-68), i Jadwiga Mierzejewska (1968-75).

W 1967 r. ordynatorem oddziału położniczo - ginekologicznego został lek. med. Tadeusz Turczyński, który kierował oddziałem do 1974 r. Również w 1967 r. pierwszym ordynatorem oddziału noworodków został lek. med. Stanisław Wójcicki.

W 1971 r. stanowiska ordynatorów objęli: - dr n. med. Ryszard Kocięba, oddziału anestezjologii i reanimacji - lek. med. Lidia Wilowska - Kocięba, a oddziału chorób wewnętrznych - dr n. med. Tadeusz Norowski. W 1973 r. ordynatorem oddziału dziecięcego został lek. med. Michał Gruszecki. Te ostatnie zmiany wpłynęły na wzrost poziomu świadczeń leczniczych i konsolidację zespołów lekarskich.

W okresie przejściowym - w latach 1970-73 obowiązki dyrektora szpitala pełnił lek. med. Bogdan Wiadro, a po nim lek. med. Stanisław Wójcicki.

Do czasu powołania Zespołu Opieki Zdrowotnej, a zatem w latach 1945-73, w rejestrach kadrowych trzebnickiego szpitala odnotowano nazwiska 62 lekarzy. Tylko 18 spośród nich pracowało w nim dłużej niż 10 lat, a następnych ośmioro - zatrudnionych przed 1973 r. - pracuje do dziś (13).

W grupie długoletnich pracowników szpitala na szczególne przypomnienie zasługują lekarze: z oddziału chirurgicznego - Stanisław Szypitko (1952-62), Kazimierz Szwed (1957-68) i Piotr Mozalewski (1962-82), z oddziału położniczo - ginekologicznego - Aurelia Flejszman-Kulbicka (1957-70) i Barbara Marterna (1965-73), z oddziału chorób wewnętrznych - Danuta Wolikowska (1953-80) i Wiesława Tęplicka-Czerniawska (1958-79) oraz z oddziału dziecięcego - Aniela Pacuła (1958-76).

W 1950 r. zwiększono ilość łóżek szpitalnych do 220 w związku z wydzieleniem oddziału dziecięcego. W 1960 r. po przekazaniu dla potrzeb szpitala Domu Jadwigi (w którym mieścił się Państwowy Dom Dziecka), ilość łóżek wzrosła do 265. Nieomal podwojono wówczas ilość łóżek dwu najbardziej "obłożonych" oddziałów - chorób wewnętrznych i ginekologiczno - położniczego, oraz zwiększono oddział dziecięcy do 40 łóżek. Dotychczasowy stan posiadania zachował oddział chirurgiczny, a oddział chorób zakaźnych zmniejszono do 50 łóżek.

Kolejnej korekty dokonano w 1961 r. Zlikwidowany został wówczas oddział chorób zakaźnych w związku z otwarciem Rejonowego Szpitala Zakaźnego w Bedkowie, pozostawiając przy oddziale dziecięcym 20 łóżek dla dzieci chorych na choroby zakaźne.

W latach 1962-70 ilość - 265 - i struktura łóżek szpitalnych były ustabilizowane. Natomiast w następnym pięcioletciu podlegały corocznym zmianom - był to bowiem okres remontów i modernizacji wszystkich oddziałów i ich przenosin do pomieszczeń, które zajmują obecnie.

Do 1965 roku remonty budynków trzebnickiego szpitala ograniczone były niewielkimi środkami finansowymi i trudnościami w pozyskaniu odpowiednich wykonawców. Były to najczęściej prace zabezpieczające i drobne naprawy oraz malowanie pomieszczeń. Budynki stanowiły własność zgromadzenia Sióstr Boromeuszek, utrzymywany z budżetu państwa szpital nie płacił czynszów oraz użytkował pomieszczenia i ich wyposażenie korzystając z milczącego pozwolenia władz zgromadzenia. Wnioski o przeprowadzenie szerszej zakrojonych prac remontowych i modernizacji budynków pozostawały bez odpowiedzi, podobnie jak postulaty dotyczące budowy nowego szpitala w Trzebnicy. Nie ukrywano, że brak decyzji w tych sprawach ma charakter polityczny.

Jerzy B. Kos

Ciąg dalszy - w następnym numerze "Okolice"

DANIE NA NIEDZIELĘ

Dzisiaj Pani Irena proponuje

KOTLETY CIEŁĘCE NADZIEWANE WĄTRÓBKĄ !!!

Trzeba przygotować:

- 4 kotlety ciełece (lub wieprzowe) z kostką (po 250 g)
- 80 g masła do smażenia
- mąkę do obtoczenia, sól, pieprz
- Do farszu:**
- 100 g wątróbki ciełecej
- 1 bułkę
- 1 łyżkę zielonej, drobno posiekanej pietruszki
- 2 jajka
- 50 g masła, 1 łyżkę śmietany
- 1/4 łyżki gałki muszkatałowej, sól i pieprz
- 2 łyżki madery, 40 g zimnego masła

Teraz przygotowujemy porcję na 4 osoby:

1. Kotlety umyć w zimnej wodzie i osuszyć. W każdym kotlecie ostrym nożem zrobić głębokie nacięcie - kieszeń - aż do kości. Natrzeć z zewnątrz i wewnątrz solą i pieprzem.

2. Farsz: wątróbki opłukać, osuszyć, wyciąć błony i żyłki. Bułkę namoczyć w mleku, odsisnąć i zemleć z wątróbką. Dodać żółtka utarte z masłem, sól, pieprz, gałkę muszkatałową, zieloną pietruszkę, śmietanę, ubitą pianę z białek, wymieszać.

3. Kotlety napemnić farszem, spiąć wykałaczkami i obtoczyć w mące. Usmażać na maśle z obu stron i wstawić do gorącego (225 st.C) piekarnika na 15 minut.

4. Tuszcz pozostały po smażeniu wylać; na patelnii wlać maderę, dodać łyżkę masła i gotować chwilę. Zdjąć z ognia, włożyć kawałki zimnego masła, wymieszać i tym sosem polać kotlety.

Smacznego życzy: Irena



WIADOMOŚCI KULTURALNE

Czy jest kryzys naszej, lokalnej kultury?

Wiesław Wodecki z Ligoty Pięknej publikuje stały felieton w Magazynie Tygodniowym Gazety Robotniczej.

Bogusław Wróbel zamieszcza swoją publicystykę na antenie Polskiego Radia.

Nowe wiersze Wojciecha Złomka ukazały się w miesięczniku "Więź".

Praca graficzna Zbigniewa Lubicz-Miszewskiego otwiera każdy kolejny numer "Wieczoru Literackiego", dodatku do Wieczoru Wrocławia.

W tym dodatku swoje rysunki publikuje Jacek Kos.

Galeria "W pasażu" prezentuje autorów "Młodej Sztuki" w tym Zdzisława Nitkę i Jolantę Nikt.

Recenzje książki Jerzego B.Kosa ukazały się w kolejnych pismach literackich...

Specjalnością Obornik Śląskich są cykliczne "Wieczory Lisztowskie" z udziałem wielu wybitnych pianistów i komentatorów muzyki. "Wieczory" gromadzą coraz większe grono osób, dla których kontakt z muzyką stał się potrzebą przemożną. Trzebnica nie ma ani tak wyczulonych na piękno muzyki odbiorców, ani sali koncertowej, ani dobrego fortepianu. Próbę przełamania tej złej tradycji podjęło Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzebnickiej. Stałym elementem comiesięcznych "Spotkań czwartkowych" są krótkie prezentacje muzyczne z komentarzem dr. Piotra Kołodziejczyka. Co pewien czas Towarzystwo proponuje również, korzystając z życzliwej pomocy Księędza Dziekana, koncerty w bazylice - organowe lub chóralne. Ostatnio - 9 maja - śpiewał w bazylice Chór Uniwersytetu Wrocławskiego pod dyktando Alana Urbanka. W programie były pieśni religijne jak również znane pieśni ze śpiewnika narodowego. Zadoleni byli wszyscy - słuchacze zachwyceni kunsztem wykonawców, a członkowie chóru - pięknem bazyliki i licznie zgromadzonymi słuchaczami. Trzebnicka bazylika czeka na odkrycie jako miejsce stałych koncertów muzycznych i oratoryjnych

Już od kilku miesięcy Trzebnicki Ośrodek Kultury nie ma dyrektora. Dwukrotne konkursy na to stanowisko nie przyniosły rozstrzygnięcia, chociaż za każdym razem wytypowano kandydatów spełniających wymogi zawodowe. Sytuacja jest paradoksalna: chodzi przecież o stanowisko w zakładzie, który jest jedną wielką ruiną. Dalsze odwołanie decyzji doprowadzi do katastrofy - nie będzie potrzebny dyrektor, bo nie będzie czym kierować. Prowadzone wokół tego rozgrywki nie mają, jak uważam, nic wspólnego z dobrem społecznym. Najwyższa pora na opamiętanie.

KONKURS LITERACKI

Zamieszczony ostatnio cytat okazał się za trudny! Nikt z Państwa nie zadzwonił do nas z prawidłową odpowiedzią. Zdradzimy więc, że cytat ów pochodził z "Urody życia" Stefana Zeromskiego. Aby nie zniechęcać naszych czytelników proponujemy dziś coś nieco łatwiejszego:

" Pierwszego dnia pomiarkowała zaraz, że się ludzi, bo nie mogąc uciekać dniemprzańskim szlakiem, jeno kotując stepami, musiała nadkładać ogromnie drogi. W dodatku mogła zbłądzić i było prawdopodobnym, że zbłądzi; mogła trafić na odciążone rzeki, na nieprzebyte gąszcze leśne, na błota zimą nawet nie zamarzające, na przeskody od ludzi lub zwierza, więc chociaż i nocami zamierzyła wciąż pędzić, mimo chęci utwierdzała się w przekonaniu, że nawet gdyby jej szło pomyślnie, Bóg wie, kiedy stanie w Chreptowie."

Przypominamy, że zabawa polega na odgadnięciu tytułu dzieła i nazwiska autora cytowanego fragmentu literatury polskiej. Osoba, która jako pierwsza zgłosi prawidłowe rozwiązanie, ma prawo podtykowania następnej zagadki. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie i do lektury! Nasz telefon kontaktowy: 102-165.

FESTYN W "JEDYNCE" ODWOŁANY

Planowany festyn w szkole podstawowej nr.1 na 5.06.93, z powodu strajku nie odbędzie się.

Dyrektor Szkoły



Trzebnicki Ośrodek Kultury zaprosił seniorów na ognisko z kielbaską. Spotkanie odbyło się nad stawami koło lasu bukowego w środę, 19 maja. Dzień później odbył się pokaz w TOK-u filmów poświęconych UFO i cywilizacji kosmicznej.

Trzy stawy w Lesie Bukowym zamieniły się w płytkie, porośnięte trzcina i chwastami niecki. Jesienią w jednym stawie były jeszcze resztki wody spuszczone obecnie do stawu średniego. Jedynym ratunkiem odkładanym - z powodu braków w kasie - z roku na rok był remont stawów i doprowadzenie do nich większej ilości wody z leśnych ujęć.

Od miesiąca trwają prace w necie głównego stawu. Prowadzi je firma "Budmel" z Trzebnicy, której szefem jest inżynier meliorant Tadeusz Molus. Program robót przewiduje pogłębienie stawu i usunięcie mułu, naprawę obrzeży oraz uszczelnienie dna specjalną wykładziną foliową, a także oczyszczenie cieku wodnego doprowadzającego wodę.

Rada Gminy przeznaczyła na remont stawu 450 mln. zł, co pokryje znaczną część kosztów. Dyrektor OSiR Jerzy Lewandowski ma nadzieję, że w przyszłym roku zostaną oczyszczone i pogłębione pozostałe dwa stawy. Łas bukowy i stawy trzebnickie oraz leżący w ich pobliżu Ośrodek Wypoczynku Świątecznego są wizytówką Trzebnicy. Dobrze, że władze miasta zdecydowały o remoncie stawu przed napływem gości w związku z Rokiem Jadwiżańskim.

Celina Dębska

ROK JADWIŻAŃSKI

Od kilku tygodni wyraźnie zwiększył się napływ pielgrzymów i turystów do Trzebnicy. W prawie każdą sobotę i niedzielę obserwuje się stojące przed bazyliką autokary i samochody osobowe z zagraniczną rejestracją. Najczęściej odwiedzają Trzebnicę Niemcy, Austriacy i Czesi. Rządzie Trzebnica gości przyjeżdżających z Włoch i Francji. W niedzielę - 16 maja - w Trzebnicy gościła duża grupa pielgrzymów - 250 osób, w tym 13 księży, dawnych mieszkańców Śląska, z administratorem apostolskim ks. Winfriedem Koenigiem, opiekunem dawnych mieszkańców Śląska z terenu archidiecezji wrocławskiej. W czerwcu natomiast zjadą do Trzebnicy z kilku krajów Europy uczestnicy wpisane w program Jadwiżański sympozjum naukowego poświęconego życiu i działalności Św. Jadwigi.

Staraniem trzebnickich Księży Salwatorianów ukazały się kolejne wydawnictwa związane z 750 rocznicą śmierci Św. Jadwigi. W starannej szacie graficznej ukazał się, wydany w języku niemieckim, przewodnik po Trzebnicy, ze szczególnym uwzględnieniem klasztoru i bazyliki, którego autorem jest ks. dr Antoni Kielbasa. Przewodnik jest bogato ilustrowany czarno - białymi zdjęciami M.Łanowskiego i J.Buczka, oraz zawiera liczne ryciny zaczerpnięte z legendy o Św. Jadwidze.

Drugą pozycją jest książeczka p.t. "Kobieta pod każdym względem czcigodna", na którą złożyły się "czytanki" na każdy dzień maja, przedstawiające - do przemyślenia - najważniejsze wydarzenia z życia świętej, oraz modlitwy i pieśni poświęcone Jadwidze. Również i tę książeczkę opracował ks. dr Antoni Kielbasa.

Artystka plastyk Lucyna Lubicz - Miszewska opracowała projekt medalu upamiętniającego 750 rocznicę śmierci Św. Jadwigi. Medal jest dwustronny z napisami i symbolami nawiązującymi do tej rocznicy. Odlany w brązie - będzie wręczony szczególnie dostojnym gościom Roku Jadwiżańskiego. Kolekcjonerów zainteresuje zapewne fakt, że będzie on trzecim medalem upamiętniającym w ten sposób wydarzenia w powojennych dziejach miasta; w 1985 wydany był medal upamiętniający 25 lecie Towarzystwa Miłośników Ziemi Trzebnickiej, a w 1988 medal z okazji 825 lecia Trzebnicy.



Trwają prace nad przetłumaczeniem i wydaniem "Legenda Większej o Świętej Jadwidze". Tłumaczenia dzieła z łaciny na polski podjął się Andrzej Jochelson. "Legenda" wydana zostanie staraniem Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu.

Jerzy B. Kos

BIBLIOTEKA

imienia
J. Iwaszkiewicza w
Obornikach Śl.

zaprasza do czytelní,

gdzie można poczytać prasę. Są:

- Wprost
- Gazeta Robotnicza
- Przyjaciółka
- Zwierciadło
- Poradnik Domowy
- TIM
- Miś
- Świerszczyk
- Świat Młodych
- Zwierzaki
- Bajtek
- Fantastyka
- Odra

W soboty można wypożyczać prasę do domu.

Czytelnia jest czynna:

w poniedziałki i wtorki 11.00-17.00

w środy jest nieczynna

w czwartki i piątki 11.00-18.00

w soboty 9.00-14.00

W zależności od potrzeb biblioteka może zaprenumerować inne tytuły.

Zapraszamy !!!

Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza w Obornikach Śl. ogłasza konkurs p.t. "Wybieramy książkę roku". Propozycje zbierane będą do grudnia. Wśród tych, którzy wezmą udział w konkursie zostaną wylosowane nagrody książkowe



Propozycje imprez kulturalnych w Saloniku Czterech Muz w Obornikach Śląskich w maju 1993r.

- 20.05.93 o godz. 18.00 spotkanie z piosenką dawną i zapomnianą
- 28.05.93 o godz. 17.30 koncert dedykowany matkom



Zapraszają
Irena Zielińska
Halina Muszak

OBORNICKI OŚRODEK KULTURY

55-035 OBORNIKI ŚLĄSKIE, UL DWORCOWA 26, TEL 10-12-51



29 maja o 10.00 w OOK odbędzie się przegląd dziecięcych zespołów artystycznych Państwowych Domów Dziecka z całego województwa.

Zespół L.S.D. występował w Chorzowie na przeglądzie "Rawa - blues" (8.05),

26 maja o godz. 17.30 w OOK "100 pytań do Tytusa Czartoryskiego" - przewodniczącego Rady Gminy - spotkanie poprowadzi Artur Adamski.

17.06. w OOK może odbyć się koncert kabaretu "Potem" z Zielonej Góry. Kabaret wystąpi jednak dopiero po znalezieniu odpowiedniej liczby chętnych - zgłoszenia pod tlf. 10-12-51.



Weekend w Obornikach Śl.

Festyn rozrywkowo-handlowy
19 VI 1993 GODZ. 14⁰⁰

Teren-OSiR ul. Poniatowskiego
W programie m.inn. kabaret

B. Smolenia i J.T. Stanisławskiego.

Znaczek graficzny festynu będzie kosztował 10 tys. zł. i będzie brał udział w losowaniu nagród. A'propos tych ostatnich nadal mamy miejsce dla sponsorów nr. tel. 10-12-51.

Zaproszeni mogą się czuć zwłaszcza handlowcy i organizatorzy gastronomii.

Odpłatność na rzecz organizacji imprezy:

za handel 100 tys.

za gastronomię 200 tys.

za gastronomię z piwem 300 tys.

za samo piwo 500 tys. (po 22.00 dodatkowo 300 tys.).

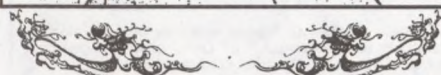
Organizatorzy:

Obornicki Ośrodek Kultury
tel. 10-12-51

OSiR
tel. 10-12-70



M. MARBRY





Przygotowana jak zwykle przez pana Kazimierza Grabalę. Na rozwiązania czekamy dwa tygodnie. Nagrodą będzie książka.

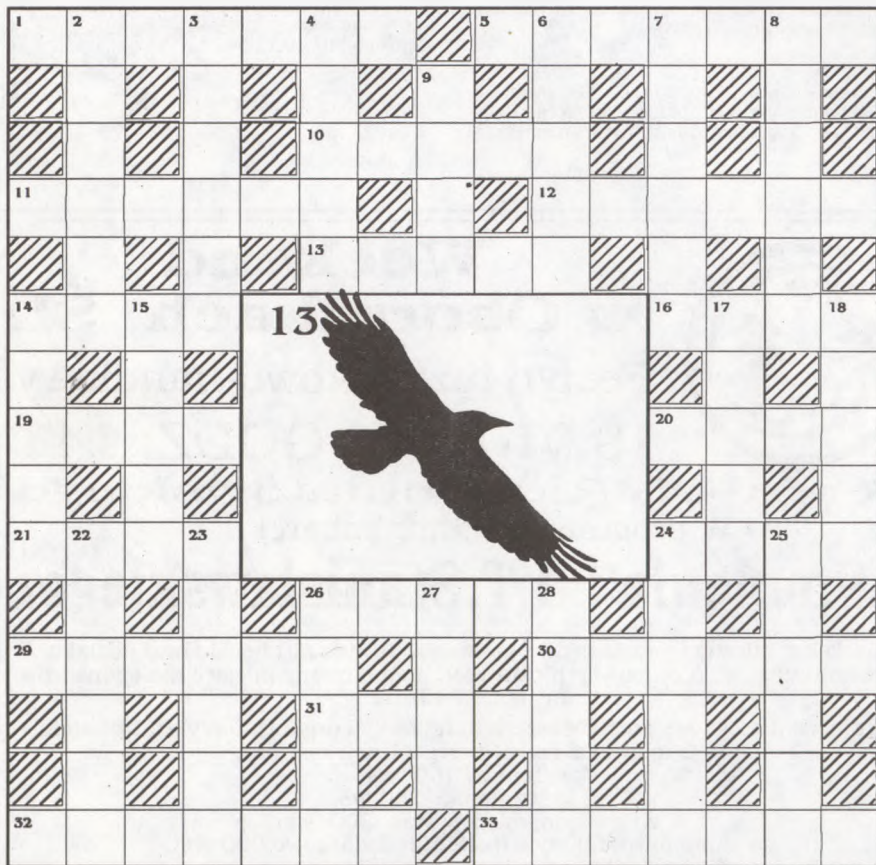
POZIOMO:

1.Napar, 5.Trofeum, 10.Hobby, 11. Po przedszkolu, 12. Coś z zastawy perkusyjnej, 13.Krwawa bijatyka, 14.Z bawełny, 16.Mozolny wieloryb, 19. Falujący narkotyk, 20. Wartość towaru, albo strachu, 21. Konstruktor samolotu z silnikiem parowym, 24. Zgrana skrzynia, 26.Psia komenda, 29.Koński samochód rolniczy, 30.Kraj imperium brytyjskiego,

31.Mieszka nad Bosforem, 32. Kontynenty, 33.Kup ją dziecku.

PIONOWO

2.Wietrzenie skał, 3.Kompas, 4.Węgierskie wino, 6.Sklejka, 7.Bywa na oku, 8.Wrzód, 9.Swieczka go ma, 14.Szachowa lub wiertnicza, 15.Spiewy słowicze, 17.Odra, 18.Imię dziewczęce, 22.Królewna go nosi, 23.Bielutka bron, 24.Chińska budowla, 25.Pokwitowanie, świstek, 26.Wartościowy staroć, 27.Chorowita rzeka, 28.Stała opłata.



**DZIŚ
WOJCIECH ZŁOMEK
"NA POWAŻNIE"**

Dwa wiersze z przygotowywanego do druku tomiku "Stałe pory dnia"

POPOŁUDNIE

słońce właśnie
rozprawilo się z dylematem
zostać na noc czy iść dalej

teraz oczywiście
na wszystko
za późno

na moim oszukanyh łbie
diabły

ciosają kołki

pan bóg
nawet się nie przeżegnał
splunął jeszcze jedną
plagę -

- niech ma głupi
i ode mnie



"OKOLICE"

Redaguje kolegium: Bogusław Wróbel (red.nacz. Oborniki Śl.), Jerzy B. Kos (Trzebnica), Wojciech F.Złomek (Trzebnica), Zbigniew Lubicz-Miszewski (Trzebnica). Fotografie: Marek Długosz, Roman Chandoła.Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Przedsiębiorstwo A.N.T. Druk: Zakład Poligraficzny, Tomasz Kuliński, Brzeg Dolny, Rynek 11. Adres redakcji: Oborniki Śl., ul. Dąbrowskiego 25. tel. 10-26-90. Skład komputerowy: Zbigniew Muszak tel. 10-11-64. Rysunki: Krzysztof Czarkas, Stanisław Babczyński, Monika Małemu, Jolanta Beresztan.